**Sprawozdanie z wycieczki Kraków – Katowice – Oświęcim**

Wycieczka Kraków- Katowice - Tarnowskie Góry – Zabrze – Gliwice – Oświęcim odbyła się w dniach 27-29. 04. 2022 roku. Wzięło w niej udział 29 uczniów Zespołu Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku.

W pierwszym dniu 27 04.2022 / środa/ uczniowie klasy 3TB oraz 3 TO zebrali się na placu PKS w Leżajsku, skąd wyjechali wraz trzema opiekunami o godz. 6. 00. Po przybyciu do Krakowa, zwiedzali z przewodnikiem historyczny zespół miasta (m. in. Katedrę na Wawelu oraz Dzwon Zygmunta, Kościół Mariacki. Katedra zachwyciła ich swoim historycznym klimatem. Zadumani byli na grobami wielkich przodków. Po obiedzie w restauracji „U Babci Maliny” uczniowie z wielką ciekawością zwiedzili też na Wawelu Państwowe Zbiory Sztuki (Prywatne Apartamenty Królewskie). Zauroczyły ich zwłaszcza przedmioty i ciekawostki z życia codziennego rodziny królewskiej (np. piękna porcelana). Dowiedzieli się co król jadał na śniadanie i w ciągu dnia oraz czym różniła się dieta królowej. Zobaczyli łoże do spania i dowiedzieli się, że nie przyjmowano płaskiej pozycji (głowa musiała być uniesiona, aby nie przypominać zmarłego). Widzieli arrasy z kolekcji Zygmunta Augusta. Razem z panią przewodnik dokonywali tzw. „czytania obrazów” znajdujących się na Wawelu.

Po pełnym wrażeń dniu, przejechali na obiadokolację, połączoną z noclegiem w Red Carpat Hostel Kraków.

Drugi dzień wycieczki 28.04.2022 / czwartek/obfitował również w wiele wrażeń. Po śniadaniu uczniowie wyruszyli do Tarnowskich Gór, aby zwiedzić podziemia zabytkowej Sztolni „Czarnego Pstrąga”. Została ona wpisana na Listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Podczas podróży uczestnikom wycieczki towarzyszył przewodnik, który pięknie opowiadał o historii Śląska, jego języku i kulturze. Częstował regionalnymi „oblatami” oraz cukierkami z anyżu („kopalniakami”). O godz. 9. 30 wychowankowie dojechali autobusem do parkingu (ul. Repecka koło parku, pierwsza ścieżka w lewo) i przeszli pieszo wraz z opiekunami do szybu „Sylwester”. Co to były za wrażenia! Po przeszkoleniu bhp, dokonanym przez przewodnika, młodzież wyruszyła w głąb ziemi schodami do sztolni. Stanowiła ona miejsce odwodnienia kopalni. Miała kształt wąskiego wąwozu, w którym uczniowie z opiekunami mogli popłynąć kanałem na łodziach kierowanych przez przewodnika. Drugi przewodnik w tym czasie pięknie opowiadał o historii i funkcjonalnym charakterze sztolni. Nie szczędził też ciekawostek i związanych z nią legend. Jeśli miał ktoś coś na sumieniu, mógł odpukać w ścianę sztolni. Z kolei, gdy kropla wody spadła komuś na głowę, według legendy miał być mądrzejszy, itd. Na określonym odcinku sztolni, jeśli kobieta płynąca na łódce miała na imię Ewa, mogła spełnić swoje życzenia. W innym odcinku każdy mógł pomyśleć sobie życzenie do spełnienia. W takiej miłej atmosferze uczniowie dotarli do końca wyznaczonego odcinka sztolni i wyszli na powierzchnię.

Po pysznym obiedzie wycieczka wyruszyła do Zabrza. Tam uczniowie przeżyli wielką przygodę w Kopalni Węgla Kamiennego „Guido”, w której przebywali ponad dwie godziny. Kopalnia ta została założona przez hrabiego Guido Henckel von Donnersmarcka w 1885 roku i otrzymała jego imię.

Już przed wejściem, uczniowie wraz z opiekunami, musieli założyć kaski ochronne. Przewodnik, po dokonaniu instrukcji bhp zapowiedział, że założenie jest takie, że każdy co najmniej raz może uderzyć się w głowę. I to prawda. Niektóre rejony kopalni trzeba było pokonywać prawie na czworakach i ze schyloną głową. Wielkie przeżycie stanowiła już winda, która ruszyła z wielkim świstem i ogromną prędkością w dół. Co ciekawe, pierwsza grupa jadąca windą, przybyła do kopalni później niż druga, według zasady „ostatni będą pierwszymi”. Przewodnik pięknie i rzetelnie przedstawiał historię kopalni, zwracał uwagę na jej oświetlenie tylko dla celów wycieczkowych. Pokazywał poszczególne miejsca pracy górników oraz maszyny, które były do niej wykorzystywane. Opowiadał jak dzisiaj działają w kopalni systemy bezpieczeństwa (czujniki metanu i poziom tlenu) i czym się różnią od historycznych. Przywoływał różne ciekawostki z życia górników. Zwrócił uwagę na rolę skowronków w dawnych kopaniach. To dzięki tym ptakom, górnicy wiedzieli czy poziom metanu w kopalni jest w normie, czy należy opuścić miejsce pracy i uciekać. Dopóki ptak zachowywał się normalnie, można było spokojnie pracować. Jeśli zaczynał się zawracać, był to znak, że ulatnia się metan. Górnicy często miesiącami nie oglądali światła dziennego, ponieważ wychodzili do pracy rano i wracali po zachodzie słońca. Z tego powodu cenili skowronki. Pracowali bez oświetlenia. Jedynie używali światełka w kasku. Nie należało w kopalni kucać, ponieważ na dole osadzał się metan. Na końcu uczniowie przejechali pewien odcinek kopalni kolejką podziemną. Ostatni odcinek na powierzchnię, pokonali windą. Wrażenia były wspaniałe mimo pyłu i kurzu na obuwiu i ubraniach.

W drodze powrotnej przewodnik nadal opowiadał o historii górników, kopalniach i widokach pojawiających się za oknami autobusu. Pokazał dom cały zrobiony z metalu. Zwrócił uwagę na obfitość terenów zielonych. Podawał ciekawostki związane z mieszkaniami, które miały przyciągnąć górników i ich synów do pracy (np. pierwsze mieszkania z bieżącą wodą w kranach, co w początkach działalności kopalni, stanowiło nowość i zachętę).

Po przybyciu do Katowic, przewodnik pokazał uczniom rynek. Opowiedział o jego historii, zaborach. Nawiązał do historii Sosnowca, który był pod zaborem rosyjskim. Wspomniał o istniejącym w Sosnowcu miejscu, takim jak „Trójkąt Trzech Cesarzy”. Następnie młodzież zjadła pyszną kolację w barze mlecznym „Talerz i szklanka”. Następnie po ponownym zwiedzeniu rynku w Katowicach, wszyscy udali się na nocleg (Hostel Rynek 7).

Trzeci dzień wycieczki 29.04.2022 /piątek/rozpoczął się lekkim śniadaniem w hotelu**.** Następnie wycieczka razem z przewodnikiem ruszyła do Radiostacji Gliwice.Przewodnik opowiedział historię tzw. „Prowokacji Gliwickiej”, która miała być pretekstem do rozpoczęcia 1 września 1939 roku przez Niemcy działań zbrojnych przeciwko Polsce. W obrębie radiostacji znajduje się wieża nadawcza o kratowej konstrukcji, wykonanej z drewna. Przewodnik wspomniał też o Franzu Honioku, który jest uznawany za pierwszą ofiarę II wojny światowej. Jego historia jest upamiętniona na tablicy informacyjnej przy Radiostacji Gliwice.

Następnie wycieczka udała się na obiad do Oświęcimia. Po pysznym posiłku i chwili wytchnienia, wszyscy udali się do Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau. Tam uczniowie zwiedzili były niemiecki obóz koncentracyjny i dowiedzieli się o jego historii. Widoki były wstrząsające, więc wszyscy w milczeniu oglądali pamiątki po więźniach i słuchali z wielką uwagą opowiadania pani przewodnik. Po trzech godzinach zwiedzania, uczniowie z opiekunami udali się w drogę powrotną.

W miłej atmosferze przy wspólnym śpiewie, wrócili szczęśliwie do miejsca docelowego na parking przy Zespole Szkół Technicznych im. T. Kościuszki w Leżajsku. Dziękowali za wspólną wycieczkę, która przyniosła im nie tylko wiele wrażeń, ale również miała mnóstwo walorów edukacyjnych.